

Lublin, dnia 22 lipca 2023 r.

dr hab. Joanna Studzińska, prof. ALK
Katedra Prawa Cywilnego
Kierownik Zakładu Postępowania Cywilnego
Akademia Leona Koźmińskiego

RECENZJA

ROZPRAWY DOKTORSKIEJ MGR KAROLINY RADKOWSKIEJ - POPIEL PT. „UDZIELENIE PEŁNOMOCNICTWA NA PODSTAWIE ART. 210 § 1 ORAZ ART. 379 § 1 KODEKSU SPÓŁEK HANDLOWYCH A PRZEPISY KODEKSU CYWILNEGO ”

I.

Podjęty przez Doktorantkę temat jest bardzo aktualny i ma wymiar zarówno praktyczny, jak i teoretyczny ze względu na fakt, że konieczność powołania przez zgromadzenie pełnomocnika do reprezentacji spółek kapitałowych w obrocie gospodarczym często występuje w praktyce, a wymaga analizy nie tylko regulacji kodeksu spółek handlowych, ale także przepisów kodeksu cywilnego. Tym bardziej, że instytucja ta odnosi się nie tylko poszczególnych członków ale i całego zarządu i dotyczy wszelkich umów, zaś część regulacji prawa cywilnego może być stosowana bezpośrednio lub odpowiednio. Wiele problemów z tego zakresu, mimo że było przedmiotem wypowiedzi doktryny i orzecznictwa, jak podkreśla Autorka, wciąż pozostaje wątpliwych jak sposób umocowania członków zarządu spółek kapitałowych i ocena skuteczności umów o pracę, co wiąże się z konkretną sytuacją i dokonaniem oceny, a wymaga poszukiwania stabilnych rozwiązań prawnych. Autorka dokonuje kompleksowej analizy omawianego tematu, jednak precyzyjnie dookreśla zakres rozważań wskazując, że przedmiotem badań czyni regulacje prawną udzielenia pełnomocnictwa na podstawie art. 210 § 1 i art. 379 § 1 kodeksu spółek handlowych i odpowiednich przepisów prawa cywilnego. Problematyka ta była przedmiotem wypowiedzi judykatury, co wymagało od Doktorantki dokonywania analiz w tym przedmiocie. Zagadnienie poruszone przez Doktorantkę nie było przedmiotem kompleksowej analizy i monografii. Mimo, że istnieją opracowania artykułowe i glosy poruszające poszczególne zagadnienia

dotyczące regulacji pełnomocnika ustanowionego na podstawie art. 210 § 1 i art. 379 § 1 kodeksu spółek handlowych jak forma omawianego pełnomocnictwa, zakres i sposób umocowania, jednak nie podjęto całościowego opracowania. Z tych względów podjęcie przez Doktorantkę analizy tytułowego zagadnienia zasługuje na aprobatę.

II.

Praca składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów, podsumowania oraz wykazu literatury, aktów prawnych i orzecznictwa.

Autorka w sposób precyzyjny dokonała uzasadnienia wyboru tematu przy jednoczesnym ograniczeniu do zagadnień będących przedmiotem analizy. Podkreśliła realizację zarówno celu teoretycznego, jak i poznawczego wiążącego się z Jej dotychczasową praktyką wykonywania zawodu prawnika w kancelariach świadczących usługi na rzecz spółek i wykorzystaniem doświadczenia. Celem badań uczyniła analizę i ocenę regulacji udzielenia pełnomocnictwa na podstawie art. 210 § 1 oraz art. 379 § 1 kodeksu spółek handlowych i możliwość stosowania do tego pełnomocnictwa przepisów kodeksu cywilnego z zakresu pełnomocnictwa. Dookreślone problemy szczegółowe dotyczą wątpliwości wyrażanych w orzecznictwie i literaturze jednocześnie porządkując logiczne rozumowanie i pozwalając postawić tezy pomocnicze ułatwiające właściwe ujęcie materii. Doktorantka wykazała się znajomością przedmiotu dysertacji i swobodnym poruszaniem się w temacie, na co wskazuje dojrzała analiza zagadnienia z wykorzystaniem aktualnych poglądów, zarówno tych, która aprobuje, jak i odmiennych, a także orzecznictwa dotyczącego problematycznych zagadnień. W sposób precyzyjny wyjaśniła zastosowane w pracy metody badawcze wykazując się świadomością ich celu i potrzeby skorzystania. Autorka nie odnosi się do wątków prawnooporównawczych mogących wykazać podobieństwa lub odmienności uregulowania pełnomocnika w spółkach kapitałowych w innych systemach prawnych nie wyjaśniając pominięcia tych uwag, co jednocześnie nie umniejsza wartości pracy. Precyzyjnie natomiast określiła zakres przedmiotowy wskazując, że przedmiotem analizy czyni tylko spółkę kapitałową modelową, tj. spółkę z o.o. i spółkę akcyjną.

Doktorantka wykorzystwała niezwykle bogatą dostępną bazę źródłową z zakresu prawa handlowego, w której znalazły się publikacje zarówno dotyczące aktualnego stanu prawnego, jak i te popełnione na gruncie art. 203 i 374 kodeksu handlowego. Uwagę zwraca brak wykorzystania kompleksowych opracowań dotyczących pełnomocnictwa w odniesieniu do

kodeksu cywilnego jak M. Smyk, Pełnomocnictwo według kodeksu cywilnego, Warszawa 20210, czy J. Fabian, Pełnomocnictwo, Warszawa 1963 oraz opracowań artykułowych jak A. Szpunar, Stanowisko prawne pełnomocnika, PN 1949, Nr 1–2; A. Szpunar, Udzielenie pełnomocnictwa, PS 1993, Nr 9; P. Drapała, Pełnomocnik rzekomy jako negotiorum gestor, PiP 2013. Skoro podstawową tezą jest stosunek i możliwość stosowania regulacji prawa cywilnego do pełnomocnictwa we wskazanym zakresie w kodeksie handlowym, warto poszerzyć bazę źródłową. Jest to o tyle istotne, że jak sama Autorka podkreśla na s. 16 uznała za zasadne odwołanie się do literatury polskiego prawa handlowego i cywilnego, co oczywiście nie umniejsza wartości pracy. Niewątpliwie należy podkreślić fakt, że Autorka sięgnęła do obszernego orzecznictwa zarówno sądów powszechnych, Sądu Najwyższego i orzeczeń sądów administracyjnych, także dotyczących wcześniejszego stanu prawnego.

Doktorantka w sposób bardzo precyzyjny uzasadnia swój warsztat badawczy odnosząc się zarówno do sformułowania problemu badawczego jak i jego uzasadnienia. Stawia hipotezę badawczą przyjmując, że do pełnomocnictwa udzielonego na podstawie art. 210 § 1 albo art. 379 § 1 kodeksu spółek handlowych należy stosować przepisy kodeksu cywilnego o pełnomocnictwie. Konstrukcja pracy nie budzi zastrzeżeń, gdyż Autorka w przejrzysty sposób uzasadniła zasadnicze cele i tezy pracy wskazując, że oprócz konieczności uporządkowania poglądów doktryny i orzecznictwa istnieją hipotezy podlegające badaniu. Jednocześnie sama wyjaśnia, że układ pracy zmierza od ogółu do szczegółu. Autorka zachowała proporcjonalność przy konstruowaniu rozdziałów prawidłowo zakreślając zakres poszczególnych rozdziałów. Przede wszystkim wskazuje na potrzebę analizy charakteru pełnomocnictwa. Dodatkowo stawia tezy pomocnicze, o formie podjęcia uchwały w przedmiocie ustanowienia pełnomocnika jedynie podczas zgromadzenia, formie pełnomocnictwa adekwatnej do dokonywanej czynności, możliwości ustanowienia substytutu czy braku możliwości ustanowienia stałego pełnomocnika.

Doktorantka ułożyła poruszane zagadnienia w sposób logiczny i rozpoczęła swoje rozważania od zagadnień wstępnych pozwalających na dalsze rozważania odnośnie do kompetencji zarządu, uprawnienia do reprezentowania spółki, charakter pełnomocnictwa z art. 210 § 1 i art. 379 § 1 kodeksu spółek handlowych, odpowiednie stosowanie przepisów kodeksu cywilnego, poprzez formę pełnomocnictwa, rodzaj pełnomocnictwa i zakres umocowania po skutki naruszenia udzielonego pełnomocnictwa. Dla przejrzystości wywodu Doktorantka mogłaby dokonywać swoistych podsumowań przedstawionych rozważań na temat konkretnego tematu omawianego w danym rozdziale tym bardziej, że w zakończeniu na s. 207 Autorka w

zasadzie odnosi się przede wszystkim do głównej tezy nie zawierając konkluzji poruszanych zagadnień, odnoszących się do poszczególnych szczegółowych hipotez jak forma pełnomocnictwa czy dopuszczalność ustanowienia pełnomocnikiem członka organu spółki.

Autorka nie wskazuje stanu prawnego dysertacji, co w aspekcie ostatnio dokonanych kilku nowelizacji kodeksu spółek handlowych może rodzić wątpliwości. Wprawdzie niewątpliwie Doktorantka uwzględnia nowelizację dokonaną ustawą z 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie 1 lipca 2021 r., na co wskazuje odnosząc się do uzasadnienia projektu m.in. na s. 21 i 22, jednak w samym 2022 r. miały miejsce 3 nowelizacje kodeksu spółek handlowych. Stąd zasadnym byłoby wskazanie daty granicznej i stanu prawnego przygotowanej rozprawy.

III.

Zgodnie z wcześniejszą konkluzją, prawidłowy i przejrzysty układ pracy powoduje omówienie zagadnień w logicznym ciągu rozumowym przy łącznym traktowaniu materii wspólnej dla spółki z o.o. i spółki akcyjnej tam gdzie istnieje możliwa analiza łączna.

Rozdział pierwszy ma charakter wprowadzający i zawiera uwagi natury ogólnej dotyczące kompetencji zarządu, uprawnienia do reprezentowania spółki. Słusznie w tym celu Autorka odwołuje się do teorii organów i pojęcia reprezentacji. Wskazuje na kompetencje zarządu w zakresie prowadzenia spraw spółki kapitałowej wiążące się z prawem i obowiązkiem prowadzenia praw spółki przez każdego członka zarządu przyjmując szerokie rozumienie tych kompetencji zgodnie z art. 204 § 1 kodeksu spółek handlowych. Podkreśla na s. 35 dominujący pogląd o domniemaniu kompetencji zarządu spółki kapitałowej, co jednocześnie jak słusznie wskazuje Autorka nie oznacza nieograniczonego charakteru i wyłącznej kompetencji. Szeroko wskazuje na ograniczenia kompetencji zarządu do reprezentowania spółki kapitałowej. Dokonując analizy Doktorantka odnosi się do charakteru przepisów art. 210 § 1 i art. 379 § 1 kodeksu spółek handlowych. Analizując treść regulacji podkreśla, że regulacje te mają charakter *lex specialis* w stosunku do domniemanej kompetencji zarządu do reprezentowania spółki i wprowadza ograniczenie kompetencji zarządu spółki kapitałowej. Podkreśla, że regulacje te całkowicie pozbawiają kompetencji do czynnej i biernej reprezentacji spółki kapitałowej w umowie oraz sporze między spółką a członkiem zarządu. Doktorantka porusza tu także *ratio legis* tych regulacji zasadnie wskazując, że wiąże się to z ochroną interesów spółki i wspólników lub akcjonariuszy, zaś pośrednio wierzycieli poprzez eliminację czynności z samym sobą. Nadto słusznie podkreśla, że normy zawarte w art. 210 § 1 i art. 379 § 1 kodeksu spółek handlowych mają charakter *ius cogens*.

W rozdziale drugim, który stanowi istotny trzon pracy, Doktorantka odniosła się do charakteru prawnego pełnomocnictwa udzielonego na podstawie art. 210 § 1 i art. 379 § 1 kodeksu spółek handlowych prowadząc wywód prawny na s. 62 i n. czy jest to nowa konstrukcja prawna czy pełnomocnictwo w rozumieniu prawa cywilnego. Autorka skupiła się na analizie relacji między pełnomocnictwem uregulowanym w art. 210 § 1 i art. 379 § 1 kodeksu spółek handlowych a przepisami kodeksu cywilnego wychodząc od zakresu podmiotowego kodeksu cywilnego i zawartych tam regulacji. Sięga także celem wykazania odpowiedniego stosowania przepisów kodeksu cywilnego do wskazania stosunku przepisów kodeksu cywilnego do innych aktów normatywnych. Wątpliwość może budzić konieczność przytaczania jako przykładu odpowiedniego stosowania tych przepisów do kodeksu rodzinnego i opiekuńczego czy kodeksu pracy, gdyż to właśnie stosunek przepisów kodeksu cywilnego do kodeksu spółek handlowych wskazany na s. 78 i n. jest punktem wyjścia wzajemnego przenikania się tych regulacji. Jak sama Autorka wskazuje na s. 89 o możliwości stosowania przepisów kodeksu cywilnego do kodeksu spółek handlowych przesądza literalne brzmienie art. 2 kodeksu spółek handlowych. Tym bardziej, że istnieją na gruncie kodeksu spółek handlowych pewne odmienności dopuszczające bezpośrednio stosowanie tych regulacji w sprawach nieuregulowanych w ustawie oraz odpowiednie, co Autorka analizuje zasadnie na s. 86 i n. Za istotny element rozważań o dużej wartości merytorycznej uznać należy określenie statusu pełnomocnika powołanego na podstawie art. 210 § 1 i art. 379 § 1 kodeksu spółek handlowych. Doktorantka potrafi dokonać krytycznej oceny m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 15 czerwca 2012 r., II CSK 217/11, w której Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że do pełnomocnictwa określonego w 210 § 1 kodeksu spółek handlowych (art. 379 § 1 kodeksu spółek handlowych) nie mają zastosowania przepisy kodeksu cywilnego o pełnomocnictwie. Dokonuje argumentacji za cywilnoprawnym charakterem pełnomocnictwa uregulowanego w kodeksie spółek handlowych. Na s. 98 i n. Autorka zasadnie podkreśla skutki prawne przyjęcia cywilnego charakteru tego pełnomocnictwa i dopuszczalność odpowiedniego stosowania przepisów z kodeksu cywilnego. Warto byłoby wyjść przy rozważaniach od ogólnych regulacji i samej konstrukcji pełnomocnictwa w prawie cywilnym a tym samym poszerzyć wywód o konstrukcję pełnomocnictwa cywilnoprawnego i skutki wskazane m.in. przez M. Smyka, Pełnomocnictwo według kodeksu cywilnego, Warszawa 2010, s. 140 i n.

Rozdział trzeci, poświęcony jest tematyce wiążącej się z udzieleniem pełnomocnictwa na podstawie art. 210 § 1 i art. 379 § 1 kodeksu spółek handlowych i jego wygaśnięciem. Autorka zasadnie wskazuje na brak potrzeby odrębnego udzielania pełnomocnictwa poza

uchwałą o powołaniu pełnomocnika będącą jednostronną czynnością prawną z jednoczesnym odniesieniem się na s. 103 do minimalnej treści uchwały. Wskazuje na problematyczny zwłaszcza na gruncie spółki z o.o. tryb podjęcia uchwały wymagające bądź nie odbycia zgromadzenia wspólników i opowiada się za tą drugą opcją w związku z racjonalnością ustawodawcy.

Doktorantka odnosząc się od samej instytucji uchwały o powołaniu pełnomocnika w celu zawarcia z członkiem zarządu umowy spółki odnosi się do zagadnienia wzorca udostępnionego w systemie teleinformatycznym mającego incydentalne zastosowanie i dokonując na s., 108 analizy co do jego charakteru. Szeroko odnosi się także do wygaśnięcia pełnomocnictwa odnosząc się także do problemu zrzeczenia się pełnomocnictwa.

Wskazując na formę pełnomocnictwa Autorka podnosi, że może to nastąpić w dowolnej formie ze względu na swobodę formy oświadczeń woli, także w sposób dorozumiany. Warto uporządkować formy, także te dorozumiane i wskazać, że w literaturze podnosi się także możliwość udzielenia pełnomocnictwa poprzez tolerowanie przez mocodawcę występowania danej osoby w jego imieniu jako specyficznej postaci dorozumianego udzielenia pełnomocnictwa (tak P. Drapała, Pełnomocnik rzekomy jako negotiorum gestor, PiP 2013, nr 5, s. 17–18 czy P. Sobolewski, w: Komentarzu do kodeksu cywilnego pod red. K. Osajdy t. I, 2017, s. 721). Wskazując na elektroniczną formę pełnomocnictwa (Ł. Drożdżowski, Elektroniczna forma pełnomocnictwa do udziału w zgromadzeniu wspólników, PPH 2021, nr 1), można także odnieść się do elektronicznego poświadczenia zgodności kopii z okazanym dokumentem pełnomocnictwa, sporządzonego stosownie do przepisów art. 97 § 2 Prawa o notariacie, tj. opatrzonego przez notariusza kwalifikowanym podpisem elektronicznym tym bardziej, że sądy powszechne dopuściły możliwość złożenia kopii pełnomocnictwa w formie pisemnej poświadczonej przez notariusza własnoręcznym podpisem. Zasadnie Doktorantka odnosi się na s. 116 i n. do formy protokołu sporządzonego przez notariusza i stosowania art. 99 kodeksu cywilnego w ograniczonym zakresie jedynie odpowiednio. Podobnie istotne znaczenie ma dokonana analiza dopuszczalności ustanowienia pełnomocnikiem dowolnej osoby, zwłaszcza jakiegokolwiek członka zarządu, z punktu widzenia dokonywania czynności z samym sobą. Cenna analiza dokonana na s. 124 i n. prowadzi do konkluzji braku wyłączenia dopuszczalności ustanowienia pełnomocnikiem jakiegokolwiek członka zarządu. Można w tym zakresie rozważyć poszerzenie analizy na s. 129 w kontekście czynności z samym sobą i jej znaczenia dla prawidłowości reprezentacji (P. Drapała, Czynności z „samym sobą”, PiP 2002, Nr 10; P. Drapała, Glosa do wyroku SN z dnia 23 marca 1999 r., II CKN 24/98, PS 2000/7-

8/168, M. A. Nycz, Analogiczne stosowanie instytucji zakazu dokonywania czynności z samym sobą (art. 108 k.c.), PPH 2020, nr 5; R.L. Kwaśnicki, Zakaz czynności „z samym sobą” (art. 108 KC) i konsekwencje jego złamania na wybranych płaszczyznach prawa spółek kapitałowych, „Monitor Prawniczy” 2006/10, s. 515). Prawdłowo odnosząc się do osoby pełnomocnika Autorka nie pominęła także kwestii dotyczących wielości pełnomocników oraz udzielenia dalszego pełnomocnictwa.

Rozdział czwarty dotyczy rodzaju pełnomocnictwa udzielonego na podstawie art. 210 § 1 oraz art. 379 § 1 kodeksu spółek handlowych. Doktorantka zasadnie poczyniła wywody z zakresu przedmiotowego umocowania pełnomocnika wskazując, że brak jest ograniczeń co do rodzaju czy charakteru umów. Zwraca uwagę na szeroki zakres kompetencji jednocześnie zasadnie podnosząc, że niektóre umowy zawierane przez spółkę kapitałową wymagają zgody innego organu spółki. Autorka przeprowadza w tym zakresie rzetelną analizę odnosząc się do starszej i nowszej judykatury i przyjmując podobnie jak uchwała Sądu Najwyższego z 7 września 2018 r., III CZP 41/18 na s. 142 dopuszczalność dokonywania wszelkich czynności prawnych związanych z realizacją umowy, w tym także jednostronnych. Doktorantka odnosi się także do problemu zasad reprezentacji obowiązujących przy składaniu przez członka zarządu oświadczenia o rezygnacji z pełnionej funkcji. Autorka ogranicza się do zaargumentowania dopuszczalności reprezentowania spółki tylko w postępowaniach spornych. Można poszerzyć te rozważania dotyczące sporów i postępowania nieprocesowego, ich charakteru i poszczególnych rodzajów postępowań, w których problem reprezentacji spółki kapitałowej może mieć miejsce. Omawiając zakres podmiotowy kompetencji pełnomocnika zasadnie dokonano analizy czy odnosi się to także do byłych lub przyszłych członków zarządu i konkludując właściwie, że jedynie urzędujących. Doktorantka zwraca uwagę na brak omówienia sytuacji prawnej przyszłych członków zarządu. Duży walor praktyczny, zwłaszcza w kontekście uchwały Sądu Najwyższego III CZP 71/18 i licznych wypowiedzi doktryny ma wskazanie rodzaju pełnomocnictwa. Autorka w sposób uporządkowany przytoczyła poglądy doktryny optując za możliwością udzielenia zarówno pełnomocnictwa szczególnego jak i rodzajowego przy braku dopuszczalności pełnomocnictwa ogólnego, co szerzej ocenia na s. 169 i n..

Ostatni rozdział piąty Autorka poświęciła tematyce skutków naruszenia art. 210 § 1 oraz art. 379 § 1 kodeksu spółek handlowych. Odnosi się do zagadnienia kolizji uprawnień pełnomocnika i rady nadzorczej i dokonuje analizy czy powołanie pełnomocnika przez zgromadzenie wspólników wyłącza możliwość reprezentacji przez radę nadzorczą. Prawdłowo

konkluduje, że ze względu na bezwzględnie obowiązujący charakter art. 210 § 1 kodeksu spółek handlowych należy zaaprobować twierdzenie, że postanowienia umowy spółki bądź treść uchwały rozstrzygające pierwszeństwo między radą i pełnomocnikiem nie są pozbawione doniosłości prawnej, o ile nie pozbawiają kompetencji jednego z tych podmiotów. Z racji wskazania przy metodach badawczych dokonania analizy dokumentów w postaci statutów spółek publicznych z indeksu WIG20 jako modelowych spółek akcyjnych, należy docenić fakt stworzenia tabeli na s. 185 obrazującej postanowienia umowne w statutach spółek publicznych regulujących kwestię reprezentacji w umowach i sporach z członkami ich zarządów. Bardzo istotną część tego rozdziału stanowi opracowanie naruszenia zasad reprezentacji poprzez działanie nieuprawnionego organu i falsus procurator. Autorka zasadnie wskazuje, że przyjęcie konstrukcji pełnomocnika cywilnoprawnego implikuje stosowanie reżimu prawnego z art. 103-105 kodeksu cywilnego co powoduje założenie, że bez umocowania działa osoba, której pełnomocnictwo nie zostało w ogóle udzielone lub której udzielono pełnomocnictwa dotkniętego nieważnością bezwzględną (na przykład wiążącą się z brakiem zachowania formy z art. 99 § 1 lub § 2 k.c., bezskutecznością zawieszoną lub inną sankcją wadliwości czynności prawnej wskazując na poszczególne przypadki na s. 200. W razie nieujawnienia pełnomocnictwa, czynność dokonana w cudzym imieniu nie wywołuje skutków prawnych dla reprezentowanego, brak bowiem zgody do osoby drugiego kontrahenta. Natomiast Doktorantka wskazuje na sankcje takiego działania opowiadając się za sankcją bezwzględnej nieważności w stosunku do czynności jednostronnych na podstawie art. 104 kodeksu cywilnego. Można poszerzyć te rozważania dotyczące odpowiedzialności odszkodowawczej rzekomego pełnomocnika zaznaczone na s. 204 (szerzej P. Drapała, Odpowiedzialność odszkodowawcza pełnomocnika rzekomego, PPH 2002, nr 9).

IV.

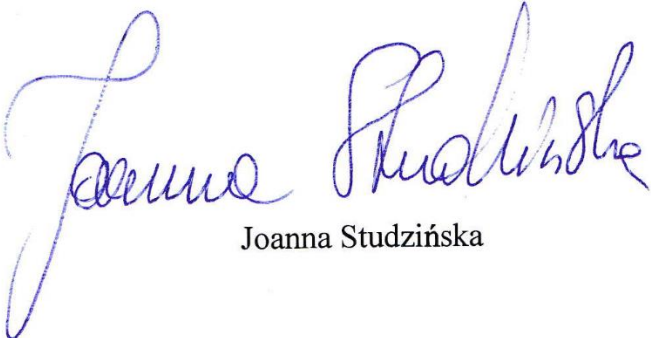
Podsumowując, rozprawa doktorska mgr Karoliny Radkowskiej -Popiel została przygotowana na bardzo wysokim poziomie merytorycznym i jest ciekawym opracowaniem tematu, także z punktu widzenia praktycznego podmiotów będących spółkami z o.o. i spółkami akcyjnymi, tym bardziej, że jak sama Autorka podkreśliła w praktyce zagadnienie to rodzi wiele wątpliwości.

Jak zostało wskazane, istotnym walorem pracy jest sięgnięcie do szerokiego wachlarza poglądów doktryny i orzeczeń tym bardziej, że jak zostało podkreślone, poglądy formułowane

w orzecznictwie nie zostały jednoznacznie przesądzone zaś wielokrotnie nawet orzecznictwo mimo podjęcia uchwał przez Sąd Najwyższy nadal powoduje rozbieżne głosy w doktrynie.

Autorka prezentuje bardzo dobry warsztat badawczy wskazujący na dojrzałość naukową i umiejętność analizy. Praca jest napisana przejrzystym i przystępnym dla czytelnika językiem. Zwrócenie uwagi na rozbieżne stanowiska dokonanie oceny i zajęcia własnego sprzyjają wartości poznawczej i próbie wypracowania jednolitego ujmowania instytucji. Drobne uchybienia redakcyjne czy konstrukcja bibliografii dotycząca czasopism przy opisach, gdzie wystarczająca dla opisu jest nazwa czasopisma, rok i numer wydania nie umniejszają wartości merytorycznej. Zdania formułowane przez Doktorantkę są proste i przejrzyste, nie budzą wątpliwości co do znaczenia i treści. Należy docenić fakt, że Doktorantka omawiając poszczególne instytucje i przedstawiając poglądy doktryny lub orzecznictwo dokonuje ich samodzielnej oceny i w sposób jednoznaczny formułuje konkluzje.

W konsekwencji należy uznać, że przygotowana przez mgr Karolinę Radkowską - Popiel rozprawa może stanowić podstawę nadania stopnia naukowego doktora nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne, bowiem spełnia warunki określone w art. 13 ust. 1 ustawy z 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595 ze zm.) w zw. z art. 179 ust. 1 Ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. 2018 poz. 1669) i wnoszę o wyróżnienie przedstawionej rozprawy doktorskiej.



Joanna Studzińska